

## Czy „Polacy są Irlandczykami kontynentu...”?<sup>1</sup>

W 1995 roku Nagrodę Nobla w dziedzinie literatury „za utwory o lirycznym pięknie i etnicznej głębi, które oddają hołd niezwykłości rzeczy codziennych i wiecznie żywej przeszłości” otrzymał przedstawiciel Irlandii – Seamus Heaney. Jest on uważany za najwybitniejszego współczesnego poetę z Wysp Brytyjskich, a obecnie wielu nazywa go „nowym Yeatsem”<sup>2</sup>. Natomiast prywatnie był on bliskim przyjacielem zmarłego niedawno polskiego noblisty – Czesława Miłosza i wielkim wielbicielem jego twórczości. Heaney uczestniczył we wszystkich współtworzonych i współorganizowanych przez Miłosza i Wisławę Szymborską Spotkaniach Poetów w Krakowie. Miłosz odwzajemniał przyjaźń Irlandczyka, tłumacząc jego poezję na język polski i propagując jego twórczość w naszym kraju. Również zasługi irlandzkiego poety dla kultury polskiej są bardzo znaczące. To między innymi dzięki jego pracy świat mógł poznać literacki dorobek Zbigniewa Herberta, który Seamus Heaney tłuma-

---

<sup>1</sup> Cytat za: *Lepsza i gorsza Europa*, „Dziennik Polski” nr 299, 24–26.12.1997.

<sup>2</sup> W. B. Yeats – 1865–1939 protestat, arystokrata. Urodził się w Dublinie, najstarsze dziecko Johna Butlera Yeats – wybitnego prawnika i artysty. Założyciel celtyckiego odrodzenia dążącego do pogłębienia świadomości narodowej Irlandczyków i ożywienia życia umysłowego kraju dzięki zainteresowaniu staroceltycką kulturą. Interesował się okultyzmem i stworzył swoją własną osobistą mitologię, w której wykorzystał wiele elementów ze starych celtyckich sag. Jego dzieła, poematy, eseje mają często mistyczny i symboliczny charakter. Jednymi z jego pierwszych utworów są *Pragnienia Osjana* (1889), *Tajemnicza Róża* (1889), a także jego pierwsza sztuka pt. *Księżniczka Cathleen*. Natomiast jego późniejsze dzieła są bardziej filozoficzne i uznawane są za kanon anglojęzycznych poematów XX wieku. Inspiracją dla tych utworów była jego pierwsza wielka miłość Maud Gonne – uczucie do niej przetrwało 25 lat. To dla niej Yeats związał się z organizacjami patriotycznymi (Irlandzkie Bractwo Republikańskie). Był współzałożycielem wielu organizacji literackich, między innymi: *London Irish Literary Society*, *Irish National Literary Society*, *Irish Literary Theatre*. W 1923 r. otrzymał Literacką Nagrodę Nobla. Zmarł w 1939 roku we Francji, przebywając na leczeniu. Po drugiej wojnie światowej w 1948 roku sprowadzono jego zwłoki do Irlandii. Zobacz: <http://www.tpi.poznan.pl/> z 07.01.2005.

czył wspólnie ze Stanisławem Barańczakiem. Heaney tłumaczył także na język angielski utwory Jana Kochanowskiego, ale nade wszystko cenił twórczość Miłosza. Dał temu wyraz swoim referatem wygłoszonym na Międzynarodowym Festiwalu poświęconym Czesławowi Miłoszowi, który odbył się w Claremont w McKenna College w Kalifornii w kwietniu 1998 roku, gdzie stwierdził, że Miłosz ma teraz prawo ogłosić jako fakt zdanie, które narodowy irlandzki poeta – W. B. Yeats ogłosił jako przechwałkę w 1903 roku. „Poeci, malarze i muzycy stale stwarzają i unicestwiają ludzkość” – oświadczył Yeats w swoim eseju *O symbolizmie poezji*, dodając: „W istocie tylko te rzeczy, które wydają się bezużyteczne lub słabe, mają jakąś siłę”<sup>3</sup>. Za swój wkład w propagowanie kultury polskiej Heaney otrzymał Order Zasługi dla Kultury Polskiej i podczas okolicznościowego przemówienia w Ambasadzie Polskiej w Dublinie sparafrazował znane polskie powiedzenie: „Polak, Irlandczyk, dwa bratanki”. Dalej napisał, że „Polacy i Irlandczycy odznaczają się podobnym sardonicznym, historycznie uwarunkowanym spojrzeniem na świat mocarstw i supermocarstw, a także podobnym uznaniem dla odwagi i stoickiego przetrwania”. Według Heaney’a zarówno wzajemna niechęć sympatii oraz pewne intuicyjne zrozumienie między Polakami i Irlandczykami jest rzeczą naturalną, a oba kraje są jego zdaniem – do pewnego stopnia wynalazkiem dziewiętnastowiecznych romantycznych poetów. W każdym z nich kwestia zachowania dziedzictwa kulturowego i ideał narodowej niepodległości wzajemnie się umacniały<sup>4</sup>. Przez wieki nękani i podbijani przez silniejszych sąsiadów, musieli rozwinąć swoistą umiejętność radzenia sobie z okupacją. Dodatkowo zarówno w Polsce, jak i Irlandii Kościół katolicki odegrał wielką rolę w kształtowaniu duszy narodu, tak że przedpolityczna solidarność zbudowana na lojalności wobec wartości religijnych jeszcze całkiem niedawno była cechą upodabniającą nasze narody do siebie. Przywołana przyjaźń poetów, polskiego i irlandzkiego noblisty, to tylko jeden z przejawów zbliżenia, wzajemnego zainteresowania (choć niewątpliwie większego ze strony polskiej), jakie ostatnio nastąpiło pomiędzy oboma krajami, ale na pewno nie jedyny.

Inny Irlandczyk – Pat Cox, były przewodniczący Parlamentu Europejskiego, stwierdził, że oba narody – polski i irlandzki – w przeszłości doświadczały skutków nieproszonej uwagi ze strony naszych większych

<sup>3</sup> S. Heaney, *Czesław Miłosz i poezja światowa*, „Zeszyty Literackie” 1999, nr 2 (66).

<sup>4</sup> S. Heaney, *Polak Irlandczyk, dwa bratanki*, „Tygodnik Powszechny”, nr 11(2801), z 16.03.2003.

sąsiadów. Oba mają silne poczucie tożsamości i uciekały się do swojej kultury, religii i innych wyrażających tożsamość wartości, gdy nasze narody kwitły, a państwa nie istniały.

Z kolei brytyjski historyk, profesor Norman Davies, nazwał Polskę i Irlandię „dwoma kuzynkami”<sup>5</sup>. W jednym z wywiadów z 1997 roku profesor Davies cytuje wymowny fragment artykułu z londyńskiego „Times’a” opublikowany wkrótce po powstaniu styczniowym: „Polacy są Irlandczykami kontynentu [...], to ludzie o gorących głowach, pozbawieni rozsądku, którzy pokłócili się ze swoimi dobroczyńcami, Rosjanami, bez żadnego powodu”, a którego początek posłużył za tytuł niniejszej pracy<sup>6</sup>. Jednakże sam profesor Davies wyraźnie podkreśla, że nie wierzy w stereotypy: „To konkretne sytuacje zmuszają pojedynczych ludzi i całe narody do takich, a nie innych zachowań. W XIX wieku Polacy i Irlandczycy wielokrotnie powstawali przeciwko swoim zaborcom. Ale nie znaczy to jeszcze, że Polak jest podobny, prawie identyczny z Irlandczykiem”<sup>7</sup>.

Porównania pomiędzy Irlandią a Polską pojawiały się już w XIX wieku. W dobie buntów w Irlandii i powstań w Polsce prasa angielska wskazywała na analogie pomiędzy rozwojem sytuacji w tych krajach, a krytyczne wobec obu narodów artykuły skwapliwie przedrukowywano w Rosji. Porównania pomiędzy obydwojma krajami odżyły na nowo pod koniec lat 90-tych XX wieku, kiedy Polska rozpoczęła starania o akcesję do Unii Europejskiej. Niejednokrotnie wskazywano na podobieństwa (prawdziwe i rzekome) pomiędzy obydwojma krajami. Wraz ze zbliżającą się akcesją Polski do Unii Europejskiej rozpatrywano je głównie z pytaniem: czy Polska może powtórzyć sukces Irlandii w strukturach europejskich?

---

<sup>5</sup> N. Davies urodził się w 1939 roku w Bolton w północnej Anglii, z pochodzenia jest Walijszczykiem. Studiował w Magdalen College w Oksfordzie, w Grenoble, w Perugii, w University of Sussex i na Uniwersytecie Jagiellońskim. Tu właśnie przygotował rozprawę doktorską poświęconą wojnie polsko-bolszewickiej (*White Eagle, Red Star. The Polish-Soviet War 1919–1920*, London 1972). Praca ta została wydana w Polsce w tzw. drugim obiegu dopiero po kilkunastu latach. Oficjalnej publikacji, nakładem Znaku, pt. *Orzeł biały, Czerwona gwiazda* doczekała się w roku 1997. Jest doktorem *honoris causa* Uniwersytetu Jagiellońskiego, Gdańskiego, honorowym obywatelem miasta Krakowa, Lublina, prezydent Edward Raczyński udekorował go orderem „Polonia Restituta”, a odznaczył go także premier Jerzy Buzek. Inne jego książki dotyczące historii Polski to *Poland, Past and Present: a Bibliography of Works in English* (1976), *Heart of Europe: a Short History of Poland* (1984, wyd. pol. *Serce Europy*), „*Aneks*” (1995). Zobacz: [www.davies.pl](http://www.davies.pl) z 10.01.2005.

<sup>6</sup> *Lepsza i gorsza Europa*, „Dziennik Polski”, nr 299, 24–26.12.1997.

<sup>7</sup> *Ibidem*.

Do niewątpliwych podobieństw należą: długa historia walk o niepodległość, przyjęcie chrześcijaństwa z Rzymu, silna więź pomiędzy religią i tożsamością narodową, masowe emigracje i powolny rozwój gospodarczy. Wspomina się też o przywiązaniu do tradycji, o konserwatyzmie, ubóstwie społeczeństwa, pewnych wspólnych przywarach (chodzi tu głównie o przysłowiowe zamięłowanie obu narodów do mocnych alkoholi, choć w przypadku Irlandczyków w grę wchodzi ich narodowy trunek, czyli whiskey, a w przypadku Polaków – wódka). W innym wywiadzie Norman Davies stwierdził trochę żartobliwie, iż w Anglii z pewnością rozumie się Polaków bardzo dobrze. Wystarczy tylko powiedzieć, że Polacy to tacy Irlandczycy, i już wszyscy wiedzą, o co chodzi<sup>8</sup>. Davies rozróżnia dwa rodzaje świadomości narodowej: państwową i prywatną. Ta pierwsza występuje m.in. w Wielkiej Brytanii, Francji i USA. Polega ona na wpływie elit na poglądy szerokich rzesz społeczeństwa w kierunku takiej wersji wartości obywatelskich, kultury politycznej i tożsamości narodowej, które są aprobowane przez ową elitę. Przeciwna do niej jest świadomość prywatna, gdzie spora część społeczeństwa dąży do tworzenia i narzucenia własnego obrazu kultury wbrew polityce czy życzeniom władzy. Przykładem tej tendencji są, według Daviesa, Irlandczycy i Ukraińcy. Natomiast Polsce przypisany jest według tej klasyfikacji pierwszy, ale i drugi rodzaj świadomości narodowej. Przy czym świadomość państwowa polega na staraniach władz państwa o wzbudzenie i funkcjonowanie wspólnej świadomości narodowej dla wszystkich zamieszkujących je obywateli. W nowoczesnej historii każde państwo starało się tak czynić: Niemcy germanizowali, Rosjanie rusyfikowali, a Polacy w dwudziestolecie międzywojennym polonizowali mniejszości narodowe. Każde państwo dąży więc do standaryzacji kultury swoich mieszkańców. Natomiast prywatną świadomość posiadają przede wszystkim te narody, które długo nie miały lub nadal nie mają własnego państwa. Polacy mają doświadczenie i w jednym, i w drugim przypadku. Mając przez setki lat swoją Rzeczpospolitą, nawet, gdy w końcu XVIII wieku stracili ją, byli w innym położeniu niż na przykład Irlandczycy czy Szkoci, którzy w ogóle nie mieli własnych tradycji państwowych. W momencie powstania Wolnego Państwa Irlandzkiego (*Saorstát Éireann*) rozpoczął się proces kształtowania się irlandzkiej państwowości. Zostało ono utworzone na mocy traktatu anglo-irlandzkiego z grudnia 1921 roku i tym samym Irlandia odzyskała niepodległość, choć

---

<sup>8</sup> Polacy jak Irlandczycy, „Gazeta Wyborcza”, nr 68, 20.03.1996.

faktycznie pozostawała częścią Brytyjskiej Wspólnoty Narodów, jako dominium na wzór Australii i Kanady. Oznaczało to konieczność uznania zwierzchności Korony, która zachowywała także prawo korzystania z trzech irlandzkich portów morskich i wpływ na irlandzką politykę zagraniczną. Odzyskanie przez Irlandię niepodległości odbyło się jednak kosztem podziału wyspy, której część północno-wschodnia pozostała w granicach Zjednoczonego Królestwa. Sytuacja na tych terenach jest odzwierciedleniem wielowiekowej kolonizacji, która nie udała się Anglikom na całej wyspie, a tylko w Ulsterze.

Proces tworzenia państwa był o tyle trudny, że nie istniały tam tradycje państwowe, ponieważ nigdy nie wykształciła się na tym terytorium ponadplemienna organizacja państwowa. W okresie poprzedzającym angielskie najazdy z XII wieku na wyspie istniało około 150 słabych królestw, które opierały się na celtyckich klanach<sup>9</sup>. W późniejszych stuleciach Irlandczycy zostali pozbawieni suwerenności, a władzę na tym terytorium przejęli Anglicy. Nie ukształtowały się, więc rodzime wzorce państwowe, do których można by się odwołać w momencie odzyskania niepodległości. W latach 20-tych XX wieku Irlandia jako dominium brytyjskie zachowała anglosaski model administracyjny, system prawny oraz sądownictwo. Głową państwa formalnie pozostawał monarcha brytyjski, a jego przedstawicielem w dominium był Gubernator Generalny, który oficjalnie zatwierdzał uchwały irlandzkiego parlamentu *Dáil Éireann*<sup>10</sup>. Sytuacja ta

---

<sup>9</sup> Celtycka Irlandia składała się z około 150 małych królestw (*túath*), połączonych w 5 prowincji, które ostatecznie przekształciły się w cztery funkcjonujące do dziś. Najwyższą pozycją było panowanie nad *cóiced*, czyli piątą częścią wyspy. W każdej prowincji panował jeden ród, a spośród jego członków wybierano króla (*ri*). Wybierano również sprawującego największą władzę arcykróla (*ard ri*). Prawo głosu w czasie elekcji miała starszyzna poszczególnych klanów, co prowadziło jednak do poważnych sporów i podziałów. Utrzymywanie się w dłuższym okresie czasu archaicznej struktury plemiennie-państwowej uniemożliwiło wykształcenie silnej władzy centralnej, a w przyszłości ułatwiło najeźdźcom podbój wyspy. Zobacz: N. Davies, *Wyspy. Historia*, Kraków 2003.

<sup>10</sup> *Dáil Éireann* to działające w latach 1919–22 jednoizbowe irlandzkie zgromadzenie narodowe, które zostało powołane decyzją posłów partii *Sinn Féin*, którzy zostali wybrani w wyborach w 1918 roku do brytyjskiej Izby Gmin, ale odmówili zajęcia należnych im miejsc w „obcym zgromadzeniu”, a 21 I 1919 r. w Dublinie ogłosili się parlamentem niepodległej Republiki Irlandii. Do 1921 roku *Dáil* kierował walką polityczną Irlandii o uzyskanie niepodległości od Wielkiej Brytanii. Po utworzeniu w 1922 roku Wolnego Państwa Irlandzkiego *Dail* stał się izbą niższą 2-izbowego parlamentu państwa irlandzkiego i taką funkcję spełnia do dziś. Obecnie cztery główne

uległa zmianie wraz z uchwaleniem w 1937 roku nowej ustawy zasadniczej państwa irlandzkiego. Od tego momentu zaczął się kształtować irlandzki (odmienny od brytyjskiego) ustrój i system prawny. Zlikwidowano urząd Gubernatora Irlandii, a głową państwa został prezydent. Zmieniono również system wyborczy i wprowadzono wybory proporcjonalne w oparciu o zmodyfikowany system Hare'a<sup>11</sup>. Ostatnie więzi pomiędzy Irlandią a Wielką Brytanią zostały zerwane w 1949 roku, kiedy proklamowano powstanie Republiki Irlandii oraz jej wystąpienie z *Commonwealthu*. Kwestia kształtowania systemu organów państwowych w nowopowstałym państwie była tylko jednym z jego problemów. Niezwykle trudna była w początkowym okresie istnienia sytuacja gospodarcza państwa. Na skutek wielowiekowej polityki angielskiej prowadzonej na tym terytorium Irlandia była praktycznie pozbawiona przemysłu (najbardziej zindustrializowaną częścią wyspy był odłączony na mocy traktatu z 1921 roku Ulster). Gospodarka irlandzka opierała się przede wszystkim na karłowatych gospodarstwach rolnych. Teraz rozpoczęto program uprzemysłowienia wyspy i tworzenia nowych miejsc pracy, ale nie zdecydowano się na reformę tradycyjnego modelu rolnictwa. Generalnie więc przez kolejne dziesięciolecia gospodarka irlandzka była bardzo słaba, a sama Irlandia pozostawała jednym z najuboższych państw Europy Zachodniej. Sytuacja

---

partie polityczne reprezentowane w *Dail Eireann* to: *Fianna Fail*, Postępowi Demokraci, *Fine Gael* i Partia Pracy. Zobacz: B. Ó hEithir, *Historia Irlandii*, Warszawa 2001.

<sup>11</sup> Irlandzki system wyborczy (zmodyfikowany system T. Hare'a) jest wyjątkowy, ponieważ nie stosuje się go w żadnym innym kraju. Jest to system proporcjonalny z jednym głosem przechodnim. Oznacza to, że wyborca może umieścić obok swego pierwszego kandydata cyfrę 1 i może dalej oznaczyć kandydata numer 2 i tak, aż do końca listy kandydatów. Jeżeli dany kandydat uzyska już wystarczającą liczbę głosów do zajęcia miejsca w parlamencie lub przeciwnie nie ma szans na wejście do parlamentu, to głos przenoszony jest na kandydata oznaczonego cyfrą 2 i tak dalej. Określona liczba głosów wystarczająca do uzyskania mandatu poselskiego ustala się, dzieląc liczbę ważnie oddanych głosów przez liczbę mandatów w danym okręgu plus 1 i dodanie jednego głosu do ilorazu (np. przy 40 tys. Głosów w okręgu 4-mandatowym liczba głosów potrzebna do wyłonienia posła wynosi  $8001 - 40\,000 : 5$  (4 mandaty plus 1) + 1. Jednak, jeżeli żaden kandydat nie uzyska wystarczającej ilości głosów w pierwszym liczeniu, to kandydat z najmniejszą liczbą głosów odpada, a jego głosy są rozdzielane według preferencji. Liczenie jest powtarzane do momentu rozdzielenia wszystkich mandatów. Od 1937 roku dwukrotnie podejmowano próbę zmiany systemu wyborczego, ale proponowany system większościowy w jednomandatowych okręgach wyborczych był za każdym razem odrzucany w drodze referendum. Zobacz: B. Ó hEithir, *Historia Irlandii*, Warszawa 2001.

ta uległa zmianie wraz z przystąpieniem Republiki Irlandii do Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej 1 stycznia 1973 roku. Krok ten był w znacznym stopniu konsekwencją polityki Wielkiej Brytanii, która w tym czasie również stała się członkiem Wspólnot Europejskich. W tej sytuacji, gdyby Wielka Brytania, od której Irlandia była uzależniona ekonomicznie, weszła do EWG sama, to gospodarka irlandzka upadłaby pozbawiona dostępu do brytyjskiego rynku. Irlandzkie statystyki z tamtych czasów przypominają polskie w momencie wstępowania naszego kraju do struktur europejskich: duża część zatrudnionych pracowała w rolnictwie, bezrobocie wynosiło 17%, deficyt budżetowy miał poziom 8%, a znaczna część młodych ludzi decydowała się na emigrację ekonomiczną<sup>12</sup>. Ostatecznie w referendum zorganizowanym w 1972 roku 83% Irlandczyków opowiedziało się za przystąpieniem do EWG. Dla porównania w referendum w Polsce wzięło udział 58,85% uprawnionych do głosowania, przy czym 77,45% głosowało za akcesją<sup>13</sup>.

W pierwszym okresie po akcesji zyskało przede wszystkim irlandzkie rolnictwo, które skorzystało na wyższych cenach bydła, owiec i produktów mlecznych. Irlandii przyznano także znaczne fundusze na rozwój regionów. Jednak równocześnie wiele miejscowych przedsiębiorstw nie sprostało konkurencji na wspólnym rynku i upadło. Już wkrótce po pierwszej fali wzrostu gospodarczego przyszedł poważny kryzys gospodarczy, który udało się opanować poprzez znaczącą redukcję w wydatkach publicznych, zmniejszanie inflacji. Kontynuowanie takiej polityki w zakresie polityki finansowej przez kolejne rządy w połączeniu ze stworzeniem korzystnych uregulowań prawnych dla inwestycji zagranicznych przyczyniło się do gwałtownego rozwoju gospodarczego. W jego wyniku Irlandia w ciągu 30 lat od wstąpienia do EWG osiągnęła dochód na jednego mieszkańca w wysokości 120% średniej unijnej, gdzie w momencie wstępowania do Wspólnoty miał on poziom 63% (dla porównania polski produkt krajowy brutto jest na poziomie 39% średniej unijnej)<sup>14</sup>.

Kwestie gospodarcze miały ścisły związek z innym bardzo poważnym problemem tego kraju, a mianowicie z masową emigracją. Proces ten zapoczątkowany w czasach, gdy Irlandia była kolonią angielską trwał nadal i był przede wszystkim efektem niezwykle trudnej sytuacji gospodarczej

---

<sup>12</sup> K. Bachmann, *Do dobrobytu na skróty – Irlandia w Unii: suwerenna i skuteczna*, „Tygodnik Powszechny”, nr 11 (2801), 16 marca 2003.

<sup>13</sup> <http://www.polonia.nl> z 16.12.2004.

<sup>14</sup> A. Potaczała, *Daleko Polsce do Irlandii*, „Słowo Ludu”, nr 157, 9.07.2003.

w kraju. Wielokrotnie (zwłaszcza w latach 50-tych i 80-tych) emigracja przewyższała wysoki w Irlandii przyrost naturalny i przyczyniała się do spadku populacji kraju. Kolejne irlandzkie rządy przygotowywały programy powstrzymania fali wyjazdów, tym bardziej że oznaczały one odpływ tak potrzebnych w kraju wykształconych kadr. Ocenia się, że obecnie poza wyspą żyje około 70 milionów ludzi o irlandzkich korzeniach, przy czym liczba mieszkańców Republiki Irlandii wynosi 4 miliony. Nieco inaczej kształtuje się ta proporcja jeżeli chodzi o Polskę, która także w swej historii doświadczyła masowych wręcz emigracji. Obecnie szacuje się, że poza granicami naszego kraju żyje około 20 milionów osób narodowości polskiej<sup>15</sup>. Biorąc pod uwagę, że w Polsce jest około 40 milionów ludzi i to prawie wszyscy etniczni Polacy, można przyjąć, że naród polski liczy 60 milionów osób, z czego 33% populacji rezyduje poza granicami kraju.

Największa liczba irlandzkich emigrantów (40 milionów obywateli irlandzkiego pochodzenia) osiedliła się w Stanach Zjednoczonych i to właśnie z tym krajem wiąże Irlandię szczególne stosunki<sup>16</sup>. Przez dziesięciolecia irlandzcy uchodźcy polityczni i ekonomiczni wybierali przyszłość w Nowym Świecie<sup>17</sup>. Ważnym elementem wzajemnych kontaktów jest także fakt, iż USA jest drugim najważniejszym partnerem handlowym Irlandii. Około 1/3 amerykańskich inwestycji w Europie lokowana jest w Irlandii. W XVIII i XIX wieku wzrosła także liczba emigrantów, którzy na nowe miejsce życia wybrali inną brytyjską kolonię, czyli Kanadę. Wielu z nich w XIX wieku było ważnymi postaciami życia społecznego i politycznego prowincji. Irlandzcy emigranci w ciągu wieków docierali do wszystkich zakątków olbrzymiego imperium brytyjskiego. Osiedlali się nie tylko w innych częściach Wielkiej Brytanii, na obu kontynentach amerykańskich, ale także na terenie Afryki południowej. Jak już wspomniałam wcześniej, Polska także ma w swojej historii wielkie fale politycznej i ekonomicznej emigracji. Wielu uchodźców, którzy byli zmuszeni opuścić kraj w obawie przed represjami politycznymi lub ze względu na trudne warunki ekonomiczne na nowe miejsce życia wybierało te same miejsca,

---

<sup>15</sup> <http://www.polonica.net> z 16.12.2004.

<sup>16</sup> *Ireland in brief*, Published by Department of Foreign Affairs, Dublin 2000, s. 52.

<sup>17</sup> Irlandzka emigracja polityczna na kontynent amerykański okres szczególnego nasilenia przeżywała w XVIII wieku i była spowodowana nasileniem represji ze strony władz angielskich wobec Irlandczyków. Patrz: S. Grzybowski, *Historia Irlandii*, Warszawa 1977.

co przybysze z Zielonej Wyspy. Elementem wspólnym dla obu narodów są również uważane tradycyjnie za bardzo dobre stosunki z Francją, którą przez lata walki narodowowyzwoleńczej oba społeczeństwa uważały za dobrego sojusznika, a po odzyskaniu niepodległości dla Irlandczyków była przeciwwagą dla wpływów Wielkiej Brytanii.

Innym miejscem, gdzie osiedliła się ogromna ilość Irlandczyków była Australia. W głównej mierze było to spowodowane faktem, że ten kontynent był brytyjską kolonią karną i tam zsyłano tysiące Irlandczyków. W efekcie tego w końcu XX wieku ponad 30% Australijczyków przyznaje się do posiadania irlandzkich korzeni, co czyni z ich kraju najbardziej irlandzkie państwo poza *Eire*<sup>18</sup>. W przypadku Polski podobną rolę odgrywały tereny położone poza naszymi wschodnimi granicami, gdzie przez dziesięciolecia karnie przesiedlono wielu polskich obywateli, a ich potomkowie żyją tam po dziś dzień.

Kolejnym składnikiem irlandzkiej państwowości była rodzima kultura. Irlandia należy do celtyckiego kręgu kulturowego i pomimo trwającej ponad 800 lat angielskiej dominacji przetrwała tam rodzima kultura, która stała się ważnym elementem narodowej tożsamości. W największym stopniu na latach anglicyzacji ucierpiał język irlandzki, który według spisu powszechnego z 1911 roku znało zaledwie 18% mieszkańców wyspy. Według konstytucji z 1937 roku język irlandzki stał się pierwszym (przed językiem angielskim) językiem urzędowym. Wprowadzono także obowiązkową naukę języka irlandzkiego w szkołach oraz egzaminy z jego znajomości dla funkcjonariuszy publicznych. Jednak pomimo wprowadzonych rozwiązań nie udało się upowszechnić jego znajomości. I w tym miejscu daje się zauważyć wyraźną różnicę pomiędzy Irlandią a Polską. Tutaj również okresowo, w czasach rozbiorów i okupacji, nauczanie i używanie języka polskiego było zakazane, ale nie ucierpiał on w takim stopniu i nie został wyparty przez języki obce.

Niezwykle istotny wpływ na kształtowanie się irlandzkiej państwowości wywarł Kościół katolicki. Religia katolicka przetrwała na wyspie pomimo prześladowań i dyskryminacji katolików przez Anglików. Ogromną manifestacją katolicyzmu był zorganizowany w 1932 roku w Dublinie Kongres Eucharystyczny, w którym wzięło udział około 1 miliona ludzi, co stanowiło około 1/3 populacji kraju. Podobnie sytuacja przedstawiała się w Polsce, gdzie jednak nie tylko religia, ale nawet bardziej instytucja

---

<sup>18</sup> *Ireland in brief*, Published by Department of Foreign Affairs, Dublin 2000, s. 53.

Kościół katolicki był silnym elementem poczucia tożsamości narodowej i przez to był on celem różnych represji i ataków politycznych ze strony obcych mocarstw i władz socjalistycznych, ale mimo to jego silna pozycja społeczna nie została zachwiana. W niepodległym już państwie irlandzkim Kościół katolicki zajął bardzo wysoką pozycję, co znalazło swoje odzwierciedlenie m.in. w zapisach ustawy zasadniczej z 1937 roku, jak i w prowadzonej przez władze państwowe polityce społecznej<sup>19</sup>. Oznacza to, że mimo stuleci prześladowań Anglikom nie udało się zdławić katolicyzmu na wyspie. Przez wieki angielskiej dominacji katolicy padali ofiarą prześladowań<sup>20</sup>. Jeszcze w 1697 roku z wyspy wygnani zostali księża i wprowadzono zakaz wyświęcania nowych kapłanów. Wiek XVIII w historii Irlandii nie poprawił sytuacji Irlandczyków. Większość ziem znajdowała się w rękach Anglików, a obowiązujące prawa karne całkowicie dyskryminowały katolików. Zostali oni odsunięci od publicznych urzędów i stanowisk, zakazano zawierania protestancko-katolickich małżeństw, katolickim nauczycielom zabroniono wykonywania zawodu<sup>21</sup>. Katolicy utracili czynne prawa wyborcze i możliwość zasiadania w parlamencie. Do XX wieku zniesiono większość dyskryminacyjnych praw, ale sytuacja katolików ulegała poprawie bardzo powoli. W momencie utworzenia Wolnego Państwa katolicy na południu odzyskali swoje

---

<sup>19</sup> Utworzony w 1922 roku pierwszy rząd Wolnego Państwa Irlandzkiego pod przewodnictwem Thomasa Cosgrave'a w sprawach publicznych i obyczajowych przyjął stanowisko zbliżone do Kościoła katolickiego. Obowiązywał zakaz rozwodów, a w 1929 roku utworzono Irlandzką Komisję ds. Cenzury, która zajmowała się zakazem publikacji utworów, które uznawano za obsceniczne lub obrażające moralność. Na indeksie w tym czasie znalazły się dzieła takich twórców, jak James Joyce, Kate O'Brien, Sean O'Casey i wielu innych. Równie surową cenzurą objęto także filmy. Obowiązywał ścisły zakaz sprowadzania i sprzedaży środków antykoncepcyjnych i prowadzenia edukacji na ten temat. Cenzura została zliberalizowana dopiero w latach 60-tych. Kościół katolicki odgrywał również bardzo znaczącą rolę w dziedzinie edukacji, gdzie większość szkół podstawowych i średnich było zakładane i prowadzone przez zakony. Stopniowo jednak związki pomiędzy państwem i Kościołem ulegały pewnemu rozluźnieniu, a zapis konstytucyjny o szczególnej pozycji Kościoła katolickiego w Irlandii został usunięty w drodze referendum. Zobacz: B. Ó hÉithir, *Historia Irlandii*, Warszawa 2001.

<sup>20</sup> W 1536 roku irlandzki parlament, całkowicie zależny od angielskich namiestników, oficjalnie obalił władzę papieża i uznał supermację kościelną angielskiego króla, a także zreformował irlandzki Kościół na wzór angielskiego i uchwalił sekularyzację klasztorów. Patrz: S. Grzybowski, *Henryk VIII i reformacja w Anglii*, Warszawa 1969, s. 193.

<sup>21</sup> H. Zins, *Historia Anglii*, Wrocław 1974, s. 278.

prawa religijne, ale w znacznie gorszym położeniu znalazła się społeczność katolicka w Ulsterze, gdzie ludność katolicka stanowiąca mniejszość była dyskryminowana i usuwana z życia publicznego<sup>22</sup>. Pozycja Kościoła katolickiego na Zielonej Wyspie była bardzo silna, a naród bardzo przywiązany do swojej wiary. Nieprzypadkowo w 1979 roku oficjalną wizytę w Irlandii złożył papież Jan Paweł II, co było jego trzecią podróżą zagraniczną po rozpoczęciu pontyfikatu. Jego trzydniowa wizyta rozbudziła religijne uczucia Irlandczyków na niespodziewaną skalę. W celebrowanej przez Jana Pawła II mszy w Phoenix Park w Dublinie rozpoczynającej jego wizytę w Irlandii wzięło udział 1 250 000 Irlandczyków, co stanowiło ponad 1/3 populacji kraju<sup>23</sup>. Obecnie ponad 90% Irlandczyków deklaruje się jako wierni Kościoła rzymskokatolickiego. W obu krajach można obecnie, co prawda, zaobserwować spadek wpływów Kościoła katolickiego, jak i stopniową ateizację społeczeństwa, ale statystyki zdają się wskazywać coś innego:

- Ilu dorosłych chodzi do kościoła przynajmniej raz w miesiącu?  
W Polsce 78%, w Irlandii 75%.
- Ilu nigdy nie chodzi do kościoła?  
W Polsce 6%, w Irlandii 8%.
- Ilu dorosłych uważa się za religijnych?  
W Polsce 94%, w Irlandii 76%.
- Ilu wierzy w Boga?  
W obu krajach 97%.
- Ilu dorosłych uważa się za ateistów?  
W Polsce 2%, w Irlandii 1%.

---

<sup>22</sup> W Irlandii Północnej w wyborach lokalnych obowiązywały inne zasady wyborcze niż w pozostałych częściach Zjednoczonego Królestwa. Podczas wyborów do lokalnych rad obowiązujące prawo wyborcze przyznawało prawo głosu jedynie tym obywatelom, którzy byli płatnikami podatku od nieruchomości, czyli właścicielami nieruchomości lub ich głównymi lokatorami. Tym samym prawa głosu pozbawiono tych obywateli, którzy byli podnajemcami, dorosłe dzieci mieszkające z rodzicami itp. Równocześnie właściciele przedsiębiorstw mieli, w zależności od wysokości płaconego podatku z prowadzonej działalności, do dyspozycji nawet do sześciu głosów. Biorąc pod uwagę strukturę własnościową w prowincji, gdzie właścicielami przedsiębiorstw i nieruchomości w przeważającej mierze byli protestanci, taki system wyborczy w znacznym stopniu upośledzał społeczność katolicką. Patrz: S. Grzybowski, *Historia Irlandii*, Warszawa 1977, s. 353.

<sup>23</sup> G. Hussey, *Ireland today. Anatomy of a changing state*, London 1995, s. 373.

- W obu krajach ponad 90 proc. pytaných uważa, że ważna jest ceremonia religijna przy okazji chrztu, ślubu i pogrzebu. W Europie większość tych wskaźników jest wyższa jedynie na Malcie<sup>24</sup>. Jednakże jak stwierdza Ernest Bryll, znawca Irlandii, ambasador RP w tym kraju w latach 1991–1995, katolicyzm irlandzki jest czymś zupełnie innym niż katolicyzm polski. Podkreśla on w szczególności, że Kościół irlandzki nigdy nie miał tak jasnej postawy wobec interesów narodowych jak Kościół w Polsce. Przypomina on, że irlandzki ruch wyzwolenczy był często przez instytucję Kościoła blokowany i potępiany<sup>25</sup>.

Polska, zwłaszcza w ostatnich latach, często bywa porównywana z Irlandią. Autorzy tych analiz najczęściej rozpatrują ewentualne podobieństwa obu państw i narodów i na ich podstawie dowodzą, iż Polska może odnieść podobny do irlandzkiego sukces w Unii Europejskiej. Jednak choć takie podobieństwa rzeczywiście istnieją, to ważniejsze jest, czy to właśnie te ewentualne cechy wspólne stały się podstawą rozwoju celtyckiego tygrysa i pozwolą Polsce na podążenie tą samą drogą? Irlandia przez stulecia była w cieniu bogatej Anglii, teraz jest odwrotnie, to Irlandczycy są bogatsi. Czy na tej podstawie można wnioskować, że powiedzmy za 30 lat gospodarka polska prześcignie niemiecką?

Pojawiają się głosy, że nie powinniśmy porównywać się z Irlandią w kontekście sukcesu tego kraju w zjednoczonej Europie, ponieważ to kraj mały i co ważne w dzisiejszej gospodarce – angielskojęzyczny. Jednak jak stwierdza prof. Barbara Liberska Irlandia posiadała te cechy przez dziesięciolecia, a mimo to pozostawała krajem biednym, najbiedniejszym w Europie Zachodniej. Upatruje ona podstaw irlandzkiego sukcesu nie tyle w tych cechach, co w przyjętej i umiejętnie przeprowadzonej strategii gospodarczej<sup>26</sup>. Sukces Irlandii jest niezaprzeczalny, ale zanim go osiągnięto popełniono wiele błędów i kraj przechodził przez poważne kryzysy gospodarcze (jeszcze w 1988 roku, czyli po 15 latach członkostwa w strukturach europejskich PKB Irlandii kształtowało się na poziomie 70% średniego dochodu wspólnoty). Sytuacja zmieniła się wraz z wdrożeniem programu gospodarczego opartego na kilku podstawowych założeniach:

---

<sup>24</sup> D. Pszczółkowska, *Irlandia: nowoczesna i katolicka*, „Gazeta Wyborcza” z 29.04.2004.

<sup>25</sup> E. Bryll, *Co nie jest opowiedziane, nie będzie zobaczone*, „Polski Kalendarz Europejski”, 03/2004.

<sup>26</sup> B. Liberska, *Celtycki Tygrys*, „Tygodnik Powszechny”, nr 11 (2801), 16 marca 2003.

- ponadpartyjne porozumienie pomiędzy rządem a opozycją w sprawie utrzymania niskich podatków dla przedsiębiorstw (CIT) na poziomie najwyżej 12,5%,
- przeznaczenie unijnych funduszy przede wszystkim na oświatę i szkolenie nowych pracowników, a nie na tradycyjne gałęzie przemysłu,
- wprowadzenie na rynek pracy licznej grupy dobrze wykształconych młodych ludzi<sup>27</sup>.

Tak więc pomiędzy Polską a Irlandią można dowieść pewnych podobieństw, takich jak: długa historia walk o niepodległość, trudne w przeszłości, obciążone do dziś pewną nieufnością stosunki z potężniejszymi sąsiadami, przywiązanie do religii katolickiej (i jej związek z poczuciem tożsamości narodowej), masowe emigracje oraz słaba struktura gospodarcza oparta na małych gospodarstwach rolnych w momencie wstępowania do struktur europejskich. Jednak to pewne podobieństwo historii (zresztą oba kraje są postrzegane jako nadmiernie zapatrzone w swoją historię) i wspólnota doświadczeń nie stanowi odpowiedzi na pytanie: czy Polska w Unii Europejskiej podąży drogą sukcesu Irlandii? Odpowiedzi na nie należy szukać raczej w śmiałych programach gospodarczych i ich konsekwentnej realizacji, aż do osiągnięcia założonego celu.

---

### Summary

There are certain similarities between Poland and Ireland, namely the long history of struggling for independence, difficult relationship with their stronger neighbors in the past and certain distrust towards them in the present, attachment to Catholicism (and its relation to the national identity), mass emigration waves and poor economic structure, based on small farms, at the time of joining the EU structures. However, this relative similarity of the history of both countries (which are perceived as referring to their history to an excessive degree) and shared experience cannot provide an answer to the question whether Poland in the EU will follow the successful Irish path. The answer should be sought in bold economic programs, their consistent implementation and in the achievement of the goals set.

---

<sup>27</sup> J. Burton, Nie wszystko naraz, „Polityka” 2004, nr 25 (2457).